



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 27 grudnia 2018 r.

Pozycja 185

POSTANOWIENIE z dnia 24 kwietnia 2018 r. Sygn. akt Ts 216/16

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Małgorzata Pyziak-Szafnicka,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej L.S. i R.S. w sprawie zgodności:

- art. 46 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 2017 r. poz. 2152) z art. 2, art. 21 ust. 1 i 2 oraz art. 64 ust. 1-3 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
- art. 398¹⁴ w związku z art. 13 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 155) z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej z 14 października 2016 r. L.S. i R.S. (dalej: skarżący) zakwestionowali zgodność art. 46 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 2017 r. poz. 2152; dalej: u.p.p.) w zakresie, w jakim „przewiduje nabycie z mocy prawa służebności gruntowych przez przedsiębiorstwo państwowe” z art. 2, art. 21 ust. 1 i 2 oraz art. 64 ust. 1-3 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

W tej samej skardze konstytucyjnej, skarżący zakwestionowali również zgodność art. 398¹⁴ w związku z art. 13 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 155; dalej: k.p.c.) w zakresie w jakim „dopuszcza w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia służebności z mocy prawa na innej podstawie prawnej niż zassiedzenie i tym samym przesądzenie o nabyciu tej służebności bez zapewnienia właścicielowi nieruchomości wypowiedzenia się w tym przedmiocie” z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Skargę konstytucyjną wniesiono w związku z następującą sprawą.

Wnioskiem z 2 sierpnia 2011 r. Energa-Operator S.A. z siedzibą w G. (dalej: wnioskodawca) wniosła do Sądu Rejonowego w O. (dalej: Sąd Rejonowy) o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie służebności nieruchomości skarżących.

Sąd Rejonowy postanowieniem z 29 października 2014 r. stwierdził, że 30 września 1992 r. wnioskodawca nabył przez zasiedzenie służebność gruntową odpowiadającą treścią służebności przesyłu.

Skarżący wnieśli 29 października 2014 r. do Sądu Okręgowego w E. (dalej: Sąd Okręgowy) apelację od postanowienia Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy postanowieniem z 6 marca 2015 r., zmienił zaskarżone postanowienie i oddalił wniosek.

Sąd Najwyższy postanowieniem z 17 czerwca 2016 r. (dalej: postanowienie SN), na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., oddalił skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego uznając, że nie zawierała ona uzasadnionych podstaw. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że wnioskodawca nabył prawo służebności gruntowej na innej podstawie prawnej niżeli ta, która stanowiła przedmiot sporu między wnioskodawcą a skarżącymi.

Zarządzeniem sędziego Trybunału Konstytucyjnego z 7 listopada 2017 r. skarżący zostali wezwani do usunięcia braków formalnych skargi konstytucyjnej, do którego odnieśli się pismem z 20 listopada 2017 r.

W ocenie skarżących, art. 46 ust. 1 i 2 u.p.p. narusza zasadę prawidłowej legislacji (art. 2 Konstytucji), zasadę ochrony prawa własności (art. 21 ust. 1 Konstytucji) i zasadę dopuszczalności wywłaszczenia za słusznym odszkodowaniem (art. 21 ust. 2 Konstytucji) oraz narusza konstytucyjne prawo ochrony własności (art. 64 ust. 1-3 Konstytucji) w związku z zasadą proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji). Z kolei art. 398¹⁴ w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. narusza ich konstytucyjne prawo do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji).

Trybunał Konstytucyjny zważył co następuje.

Na podstawie art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 13 grudnia 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz ustawę o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego (Dz. U. poz. 2074, ze zm.) do postępowań przed Trybunałem Konstytucyjnym wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072; dalej: u.o.t.p. TK), stosuje się przepisy tej ustawy. Skoro postępowanie zainicjowane rozpatrywaną skargą nie zostało zakończone przed 3 stycznia 2017 r., tj. dniem wejścia w życie u.o.t.p. TK, to zarówno wstępne, jak i merytoryczne rozpoznanie tej skargi określają przepisy u.o.t.p. TK.

Zgodnie z art. 61 ust. 1 u.o.t.p. TK skarga konstytucyjna podlega wstępnemu rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym. Służy ono wyeliminowaniu – już w początkowej fazie postępowania – spraw, które nie mogą być przedmiotem merytorycznego rozstrzygnięcia. Trybunał wydaje postanowienie o odmowie nadania skardze dalszego biegu, gdy nie spełnia ona określonych przez prawo wymagań, a także gdy jest oczywiście bezzasadna.

Mając na uwadze art. 67 ust. 1 u.o.t.p. TK Trybunał przy orzekaniu jest związany zakresem zaskarżenia wskazanym w skardze konstytucyjnej.

Trybunał stwierdził, że badana skarga konstytucyjna nie spełnia określonych przez prawo wymagań.

Po pierwsze Trybunał stwierdził, że skarżący nie uprawdopodobnili by zaskarżony art. 46 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 2017 r. poz. 2152; dalej: u.p.p.) stanowił podstawę wydania ostatecznego rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 53 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 79 ust. 1 Konstytucji.

Zgodnie z zakwestionowanym art. 46 ust. 1 i 2 u.p.p., organ założycielski wyposaża przedsiębiorstwo w środki niezbędne do prowadzenia działalności określonej w akcie prawnym o jego utworzeniu, zaś przedsiębiorstwo, gospodarując wydzielonym mu i nabytym mieniem zapewnia jego ochronę.

W postanowieniu SN, wyrażono natomiast pogląd, w myśl którego zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu może nastąpić tylko wtedy gdy podmiot do którego przynależą urządzenia przesyłowe, nie dysponuje tytułem prawnym do korzystania w odpowiednim zakresie z nieruchomości, która miałaby zostać obciążona. Zdaniem Sądu Najwyższego, z chwilą uzyskania własności urządzeń przesyłowych, posadowionych na nieruchomościach będących wówczas własnością Skarbu Państwa, przedsiębiorstwo państwowe uzyskiwało – z mocy prawa oraz jako prawo związane z własnością tych urządzeń i obciążające owe nieruchomości – służebność gruntową odpowiadającą treścią służebności przesyłu. W ocenie Sądu Najwyższego, prawo to obciąża każdego właściciela nieruchomości, na których posadowione są urządzenia przesyłowe, do znoszenia ich istnienia, jak również uprawnia każdego właściciela urządzeń do korzystania z nieruchomości w odpowiednim zakresie.

Trybunał stwierdził zatem, że skarżący nie wyjaśnili związku art. 46 ust. 1 i 2 u.p.p. z poglądem wyrażonym w postanowieniu SN. Ocenę te podzielają również sami skarżący, którzy twierdzą, że „zaskarżony przepis nie zawiera wyraźnej i czytelnej dla skarżących regulacji, z której jednoznacznie mogłoby wynikać, że na jej podstawie może dojść do ograniczenia prawa własności nieruchomości”.

Po drugie Trybunał stwierdził, że badana skarga nie spełnia wymogu określonego w art. 53 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p. TK, zgodnie z którym skarga konstytucyjna zawiera wskazanie wolności lub praw skarżących oraz sposób ich naruszenia przez kwestionowane przepisy.

Trybunał wyjaśnia, że w ocenie skarżących, Sąd Najwyższy działając na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 13 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 155; dalej: k.p.c.) wyszedł poza zakres zaskarżenia, czym naruszył konstytucyjne prawo skarżących do „sprawiedliwego i jawnego rozpoznania sprawy przez sąd” (art. 45 ust. 1 Konstytucji).

Trybunał stwierdził zatem, że skarżący nie kwestionują konstytucyjności zaskarżonych przepisów, lecz ich niewłaściwe zastosowanie przez Sąd Najwyższy w sprawie skarżących, co oznacza, że przedmiotem skargi w tym zakresie jest stosowanie prawa.

Dlatego Trybunał przypomina, że przedmiot kontroli w postępowaniu zainicjowanym wniesieniem skargi konstytucyjnej mogą stanowić wyłącznie akty normatywne, nie zaś akty stosowania prawa. Trybunał Konstytucyjny co do zasady nie ocenia stosowania prawa i nie ma charakteru „instancji weryfikującej” ostatecznych rozstrzygnięć, o których mowa w art. 77 ust. 1 u.o.t.p. TK. Praktyka stosowania prawa, zasadniczo pozostaje poza zakresem kontroli Trybunału Konstytucyjnego (por. wyrok TK z 20 grudnia 2017 r., sygn. SK 37/15, OTK ZU A/2017, poz. 90 i przywołane tam orzecznictwo).

Trybunał przypomina również, iż w jego orzecznictwie ukształtował się pogląd, że w zakresie jego kognicji mieści się dokonywanie kontroli konstytucyjności treści przepisu, którą uzyskał on w wyniku jednolitej, powszechnej i stałej wykładni (zob. postanowienie TK z 16 października 2007 r., sygn. SK 13/07, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 115, wyroki z: 24 czerwca 2008 r., sygn. SK 16/06, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 85; 2 czerwca 2009 r., sygn. SK 31/08, OTK ZU nr 6/A/2009, poz. 83 i powołane w nich orzecznictwo). To znaczy, że jeżeli w wyniku utrwalonego i jednolitego sposobu stosowania prawa, w sposób bezsporny została ustalona wykładnia danego przepisu, to przedmiotem kontroli konstytucyjności może

być norma prawna dekodowana z danego przepisu zgodnie z ustaloną praktyką (zob. postanowienie z 19 lipca 2005 r., sygn. SK 37/04, OTK ZU nr 7/A/2005, poz. 87). Jednakże taka aktywność Trybunału powinna być stosowana wyjątkowo, a stwierdzenie, że zachodzi zależność między interpretacją i stosowaniem a stanowieniem prawa wymaga każdorazowo oceny, czy rzeczywiście występuje powtarzalna i powszechna wykładnia określonego przepisu. Jeśli takiej okoliczności nie można ustalić i wskazać odpowiednich argumentów, wówczas nie można poddać kontroli zaskarżonych przepisów (por. wyrok TK z 20 czerwca 2017 r. sygn. akt K 5/17, OTK ZU A/2017, poz. 48 oraz przywołane tam orzecznictwo i uzasadnienie).

Trybunał stwierdza, że skarżący nie wyjaśniali, że zakwestionowanym przepisom nadano przez organy stosujące prawo określone znaczenie, co mogłoby stanowić podstawę dla przeprowadzenia kontroli konstytucyjności tak wywiezionej normy prawnej.

Dlatego Trybunał – mając na względzie art. 67 ust. 1 u.o.t.p. TK – wyjaśnia, że nie jest uprawniony do kontroli konstytucyjności tak rekonstruowanej normy prawnej w ramach niniejszego postępowania.

Mając to na względzie, Trybunał stwierdził, że skoro skarżący upatrują sposób naruszenia ich konstytucyjnych wolności lub praw w wadliwym zastosowaniu zakwestionowanych przepisów przez orzekające w sprawie sądy (tzw. „skarga na stosowanie prawa”), to badana skarga nie spełnia wymogu określonego w art. 53 ust.1 pkt 2 u.o.t.p. TK.

W związku z powyższym, Trybunał Konstytucyjny działając na podstawie art. 61 ust. 4 pkt 1 w zw. z art. 53 ust. 1 pkt 1-2 u.o.t.p. TK odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.

W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.

POUCZENIE

Na podstawie art. 61 ust. 5 u.o.t.p. TK skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na powyższe postanowienie w terminie 7 dni od daty doręczenia tego postanowienia.